GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 132. — W Piątek dnia 9. Czerwca 1837.

OBWIESZCZENIE.

Gdy powszechny brak gotowizny i na tutejszym jarmarku wełnianym czuć się daje, będzie zapewne korzystną dla właścicieli owczarń wiadomością, iż Bank Królewski w Berlinie upoważnił JPana Moritz Robert, Królewskiego Radzcę kommissyjnego (któren obecnie się tu znajduje), do przyjęcia zgłaszających się deklaracyi producentów wełny, którzyby sobie życzyli zaciągnąć pożyczkę od wspomnionego Instytutu, za zastawieniem wełny do pewnego czasu. — Przekonany jestem, iż właściciele owczarń uznają korzyść przedsięwziętych przez Królewski Bank środków, jako dążące ku ułatwieniu spieniężenia zapasów wełny, zwłaszcza, iż Instytut ten w powziętych zamiarach i na to miał uwagę, że obywatele z swą wełną w zastaw ofiarowaną, poprzednio na jarmarku Berlińskim (wkrótce nastąpić mającym) odbytu téjże szukać mogą. — Atoli wyznaczony do zameldowania termin, wymaga koniecznie, aby osoby życzące korzystać z tego postanowienia, zaraz po skończonym tutejszym jarmarku, porozumieli się z Panem Robert Królewskim Radzcą kommissyjnym, względem warunków udzielić się mającéj pożyczki.

Co się do powszechnéj podaje wiadomości.

Poznań, dnia 8. Czerwca 1837.

Naczelny Prezes W. X. Poznańskiego.

Flottwell.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 5. Czerwca.

N. Pan raczył Rzeczywistemu Tajnemu Radzcy i dotychczasowemu Posłowi przy dworze francuzkim, Baronowi Werther, wakujące Ministeryum spraw zewnętrznych powierzyć i mianować go oraz Ministrem stanu i gabinetu.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Odessy, dnia 7. Maja.

N. Cesarz objeżdżać będzie tego lata nowo rossyjskie i kaukazkie prowincye. Na obszernych stepach w gubernii chersoneskiéj pod miasteczkiem Wosnesonsk, odbędą się świetne obroty wojskowe w obecności Cesarza, na których się i Cesarzewicz następca tronu znajdować będzie. 80 batalionów, 36 szwadronów regularnéj jazdy i 20 pułków kozaków z znacznym oddziałem artylleryi polowéj defilować będzie przed Cesarzem. Spodziewają się przybycia wielu obcych gości na nie, a przynajmniéj wielkie już czynią przygotowania na przyjęcie tychże. Po obrotach tego korpusu odbędzie Cesarz przegląd eskadry na morzu Czarném. Wszędzie on w naszym por-

cie na okręt i popłynie do Sebastopolu, gdzie się flotta zgromadzi i wielkie ewolucye wykona. Niedaleko portu sebastopolskiego już wystawiono cytadellę, na którą flotta uderzy i racami kongrewskiemi zburzy. Nasz Generalny Gubernator, Hrabia Woroncow, który niedawno temu część morza Czarnego zwiedził, wszędzie Cesarzowi towarzyszyć będzie. Może on być już wcześnie przekonany, że N. Pan zupełnie zadowolniony będzie wszystkiemi jego rozporządzeniami; zarządza bowiem powierzoną sobie prowincyą z największą rozwagą i gorliwością.

Wiemy teraz z pewnością, że N. Cesarzowa Alexandra odwiedzi tego lata tutejsze wody morskie.

Francya.

Z Paryża, dnia 28. Maja.

Monitor umieścił dziś następujący raport Prezesa rady ministeryalnéj: N. Panie, w starém ustawodawstwie był Kanclerz Francyi naczelnikiem sprawiedliwości i przewodniczył wszystkim królewskim obradom. Karta, przywracając godność tę w swoim 29. artykule (albo artykule 25. Karty z 1830. r.) nie wznowiła owych attrybucyi, jakie się teraz Wielkiemu Zachowawcy pieczęci i Prezesowi rady ministeryalnéj w podziale dostały, tylko z tytułem Kanclerza państwa inne obowiązki połączyła. Prezes Izby Parów nietylko stanął na czele wielkiego politycznego ciała, aby jego prawodawczemi posiedzeniami kierować, ale nadto obdarzony został charakterem wysokiéj władzy prawodawczéj, skoro się Izba Parow w Trybunał parowski zamienia. Nadto jeszcze pod względem Króla i Xiążąt i Xiężniczek z krwi królewskiéj wypełnia on ważne obowiązki urzędnika stanu cywilnego; ważne te obowiązki wymagają tytułu Kanclerza Francyi. Chociaż Prezesostwo Izby Parow nie jest nieodzownêm, nie mniéj jednakże tytuł odpowiadać powinien połączonym z nim obowiązkom. Takato jest myśl Karty. Mam przeto honor przedstawić W. K. M. abyś Barona Pasquiera wynieść raczył na godność Kanclerza Francyi. Zostaję i t. d. (podp.) Molé. — Król przychylił się do tego wniosku.

Z dnia 30. Maja.

Wczoraj odebrał rząd następujące depesze telegraficzne: „Perpignan, dnia 29. Maja wieczorem. Dnia 23. przyaresztowano w Barcelonie 20 anarchistów. Baron Meer był d. 21. w Leridzie. Zgromadza wojsko, aby opór stawić Nawarczykom, jeżeliby daléj posunąć się mieli. Brygadyer Ayerbe ściga z 3000 ludzi korpus karolistowski w dystrykcie Taragońskim. Dnia 28. miał Royo swoję główną kwaterę w Alp, zagrażając Puycerdzie, ale nie czyniąc żadnego na nię napadu. Generał Oraa powrócił do Walencyi w celu bronienia miasta tego, którego przedmieścia Serrador d. 17. złupił. Generał ten stał d. 22. w Chelwie w 4000 ludzi i 500 jazdy, a Cabrera w 5000 piechoty i 600 jazdy znajdował się w okolicach Castellonu." — „Bordeaux, d. 29. Maja wieczorem. Bürens d. 25. m. b. wyszedł z Saragossy, końcem połączenia się dnia następnego z Irribarenem pod Almudevar. Karoliści dnia 26. Hueskę dzierżyli i wzmacniali się tamże."

— — Fontainebleau, dnia 29. Maja. Gościniec z Fontainebleau do Melun dzisiaj po udaniu się tamże Xiążąt Orleanu i Nemours na przyjęcie Xiężniczki Heleny niezliczoném mnóstwem ludu przepełniony. Każdy pragnie gorąco poznać dostojną oblubienicę; z całéj okolicy zebrał się lud wiejski w świątecznym ubiorze. Wszystkie domy trójkolorowemi chorągwiami ozdobione. — O 6½ godz. Pierwszy pojazd zajeżdża; tuż za nim drugi, wspaniale pozłacany; Xiężniczka Helena wysiada. Witają ją radośnemi okrzyki, co głębokie na niéj czyni wrażenie. Kłania się z uprzejmością. Wszystkie zdania publiczności w tém się zgadzają, że godność z wdziękiem i powabem połączona, twarz jéj i całą postać uzacnia. Pojazdy z trudnością tylko przejeżdżają przez gęste tłumy ludu; na dziedzińcu czekają Xiążęta i wszystkie na ślub zaproszone osoby przybycia narzeczonéj. Król i Królowa stoją na perronie; Xiążęta Nemours i Orleans prowadzą Xiężniczki Meklenburskie na wielkie wschody. Xiężniczka Helena przybywszy na pierwsze piętro rzuca się z rozrzewnieniem do nog N. Pana, który ją wszelako prędko podejmuje i serdecznie ściska. Królowa z łzami w oczach przyjmuje ją z objęcia Króla i przyciska ją z tkliwą słodyczą do serca swego. Na wszystkich obecnych scena ta familijna głębokie uczyniła wrażenie i stokrotne okrzyki radości towarzyszyły królewskiéj rodzinie do komnat pałacu."

— — Fontainebleau, dnia 31. Maja. Wczoraj wieczorem o godz. 9. odbył się w galeryi Henryka II. akt cywilny zaślubienia. Krol i Krolewska rodzina stały w końcu sali około wielkiego, czerwonym axamitem okrytego stołu. Nowo mianowany kanclerz Francyi pełnił służbę jako urzędnik stanu cywilnego; jemu assystowali Xiążę Decazes, W. Referendarz i P. Cauchy, archiwaryusz Izby Parow. Krol prowadził Xiężniczkę Helenę a Krol Belgijczyków owdowiałą W. Xiężnę. Xiężniczka Helena sama tylko biało była ubrana; wszystkie inne damy miały niebieskie suknie. Pan Pasquier odczytał akt małżeń-

stwa, który potém Król, owdowiała W. Xiężna i Królowa, wszyscy członkowie rodziny Królewskiéj, PP. Barthe i Molé, Prezesowie i Wiceprezesowie obydwuch Izb, P. Bresson, marszałkowie Soult, Lobau i Gerard, oraz Xiążę Talleyrand podpisali. Po odbyciu aktu tego udano się do kaplicy zamkowéj, gdzie P. Cauchy akt cywilny w sakrystyi złożył, poczem Biskup z Meaux ślub dawał podług obrządków kościoła katolickiego. Następnie udano się do sali Ludwika Filipa, gdzie dostojna para podług obrzędu kościoła ewanielickiego błogosławieństwo otrzymała. Rodzina Królewska cofnęła się potem do pokojów swoich. Xiążę Orleański prowadził małżonkę swoję. Z liczby znanych polityków, obecnych na uroczystości ślubu, wymieniają PP. Thiers, Guizot, i Laffitte, jako byłych Ministrów. Ostatni z nich w prostym, czarnym fraku stał na ustroniu i oddalony zupełnie od innych od złota i dyamentów błyszczących się gości.

Z dnia 31. Maja.

Monitor dzisiejszy obejmuje następujące dwie depesze telegraficzne: „Bordeaux, dnia 29. Maja. Irribarren przy uderzeniu swojém na Karolistów w Huesce, ma zamiar zwabić ich na równinę, gdzie z jazdy swojéj korzystać by mógł. Lubo droga którą Infant się uda, z pewnością oznaczyć się nie daje, domyślamy się jednak, że się naprzód do Barbastro zwróci i tam korpusy z Katalonii z sobą połączy, w celu przeprawienia się pod Alceniz przez Ebro i połączenia się z Cabrerą. Dopiero po skoncentrowaniu wszystkich sił swoich wykona wielkie swoje przedsięwzięcie i uda się wprost naprzeciw Madrytowi, zostawiając Walencyą po lewéj stronie." — Dowodzący Generał 2. dywizyą do Ministra wojny: „Bajonne, d. 30. Maja w południe. Na przybyłą dnia 24. do Hueski kolumnę Karolistów Irribarren natychmiast pod murami miasta uderzył. Walka była nader zapalczywa. Irribarren ciężko raniony, dowódzca jazdy zabity a 400 Krystynistów stało się niezdatnémi do walki. Karoliści ze znaczniejszą jeszcze stratą Hueskę powtórnie zajęli. Krystyniści stanęli pod Almudevar. Bürens, dn. 25. z 6 batalionami i 500 końmi z Saragossy wyruszywszy, zajął miejsce Irribarrena. Gubernator z Sos donosi, że Karoliści w dniu wymienionym drogę sobie utorować chcieli, że jednak do Hueski zostali odparci, gdzie ich teraz blokują. W Nawarze Karoliści Lerin zdobyli a obecnie do Lodozy szturm przypuszczają."

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania, dnia 7. Czerwca. — W wagach miejskich aż do 5téj godziny z południa dnia dzisiejszego 4750 cetnarów ważono; zewnątrz miasta ważona, tu sprowadzona wełna wynosi 6500 cetnarów a z przyczyny wilgoci wcale jeszcze nie ważona około 2000 cetnarów wynosić może; sprowadzono więc na targ ogołem 13,250 cetnarów. Dowóz trwa jeszcze ciągle. Interessa przybierają podobno coraz pomyślniejszą postać; liczba kupujących zwiększa się równie jak i chęć kupowania. Producenci jeszcze ociągają się; słychać wszelako o zawarciu kilku znacznych sprzedaży z stratą 14 — 17 p. C. w porównaniu z cenami przeszłorocznemi.

W piśmie jedném handlowém z Wrocławia z dnia 1. b. m. donoszą: Chociaż w ciągu lat poprzedzających jarmark wełniany dnia dzisiejszego już się prawie u nas kończył i większą część wełny sprzedano, w tym roku jednak nie ma tak pocieszających widoków. W ostatnich bowiem dopiero 3ch dniach powstał wielki ruch i najwięcéj dopytywano się o wysoko poprawioną wełnę z najsławniejszych owczarni. Nawet obecny zbieg stósunków handlowych mniejszy na nię wpływ wywarł, i kupcy tém chętniéj ją biorą, gdy przedający mają wzgląd na zmienioną postać rzeczy. Nie tak się rzecz ma z średnio poprawioną wełną. Nasz płód szląski zachowuje wprawdzie i pod tym względem swoją dobrą sławą, i angielscy lubownicy, dość licznie zebrani, zamyślają, jak się zdaje, zakupić tutaj potrzebną im ilość wełny. Ponieważ jednak stan targu angielskiego nie dozwala im podawać cen przeszłorocznych, a większa część właścicieli owczarni nie mogą się jeszcze skłonić do przyjęcia niższych cen, przeto jeszcze $\frac{2}{3}$ wełny sprowadzonéj nie sprzedano. Spodziewają się jednak, że w ostatnich dniach jarmarku nie jedno jeszcze kupno do skutku przyjdzie, i to tak, że jeżeli gospodarz nie potrafi takiego jak dawniéj odnieść zysku, będzie jednak mógł zaprzestać na nagrodzie swojéj przemysłowości.

Oblubienica Xięcia Orleańskiego, odznaczająca się dowcipem, rozumem i pięknością, doznała we Francyi jak najlepszego przyjęcia. Lecz zdania względem tego zamęścia są, jak słychać, bardzo podzielone. Wielki Xiążę Meklenburgski i wiele innych Dworów niemieckich było przeciwnych temu; i z strony Meklenburga związku tego nawet publicznie nie ogłoszono. Sądzą, że macocha Xiężniczki, która najbardziéj skojarzenie małżeństwa tego popierała, już więcéj do Niemiec nie powróci.

— Także i dla Xięcia Nemurskiego szukają obecnie oblubienicy i już podobno nawet zawiązano w téj mierze układy z dworem neapolitańskim.

Podczas rozpraw w parlamencie angielskim jeden z nudnych mowców rozprawiał o dziejach żeglugi. Rozpoczął od arki Noego i chciał historyję żeglarstwa aż do naszych prowadzić czasów. Właśnie gdy był przy budowaniu sławnéj armady hiszpańskiéj, Sir Gray Cooke obudził pierwszego Ministra, który zasnął był przy téj mowie. Ten przecierając oczy, zapytał: „Do któréj epoki doszedł szanowny mowca?“ — „Do czasów Królowéj Elżbiety.“ — „O, kochany Sir Gray,“ odpowiedział Minister, „mógłbyś mi był WćPan pozwolić spać jeszcze przez kilka wieków.“

OBWIESZCZENIE.

Do publicznego wydzierżawienia najwięcéj dającemu wsi Proczyna w Powiecie Mogilińskim położonéj na rok jeden to jest od Sw. Jana 1837. aż dotąd 1838 roku wyznaczony jest termin na

dzień 19go Czerwca r. b.

o godzinie 11téj zrana przed Wm. Flessing Radzcą Sądu Głównego Ziemiańskiego w sali naszéj instrukcyjnéj, na który chęć dzierżawienia mających z tem nadmienieniem zapraszamy, iż kondycye dzierżawy w Registraturze naszéj przejrzane bydź mogą.

Bydgoszcz, dnia 2. Czerwca 1837.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nieznajomi sukcessorowie tu dnia 29. Marca 1807. r. zmarłego obywatela Mikołaja Paszkiewicza się niniejszym zapozywają, aby w terminie na

dniu 8. Września 1837.

o godzinie 9téj wyznaczonym w tutejszém pomieszkaniu sądowém przed Deputowanym Ur. Assessorem Brandt się stawili i prawo swoje sukcessyjne udowodnili, w przeciwnym bowiem razie będą wykluczeni, a skarb za prawnego sukcessora uznany, i jemu jako takowemu pozostałość do wolnéj dispozycyi wydana będzie. Po nastąpionem wykluczeniu zgłaszający się sukcessor obowiązany będzie, wszelkie czynności i dispozycye akceptować, równie od skarbu bez żądania rachunków, ani nagrody z używanych dochodów i jedynie się z tém kontentować, co z pozostałości wspomnionéj jeszcze zbywać będzie.

Leszno, dnia 5. Listopada 1836. r.

Królewska Kommissya sądowa.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 6. Czerwca 1837.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$102\frac{1}{2}$	102
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$103\frac{1}{2}$	103
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$103\frac{7}{8}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$103\frac{1}{2}$
Szląskie	—	$106\frac{3}{8}$